

MSZA ŚWIĘTA W KULTURZE ZAIRU

Szybko rozwijający się Kościół w Afryce szuka swej tożsamości w kulturze miejscowej. Powstają ośrodki, gdzie kultywuje się wartości kulturowe – afrykańskie. Szczególnie liturgia staje się miejscem spotkania tego, co afrykańskie, z tym, co stanowi o uniwersalnych wartościach chrześcijańskich. Cześć oddawana Bogu w społeczności wierzących ma swój wyraz w kulturze afrykańskiej. W zgromadzeniu ludu Bożego jest sprawowana Eucharystia, która w kulturze afrykańskiej angażuje całego człowieka. Liturgia posiada świąteczny i uroczysty nastrój; wzbogacony środkami wyrazu takimi jak: gesty, taniec, procesje, co daje wyraz swoiście afrykański liturgii. Chodzi o to, aby chrześcijaństwo wrosło w afrykańską społeczność. To wszystko sprawia, że przesłanie Chrystusa stanie się integralnym elementem ludu afrykańskiego i Kościoła w Afryce. Liturgia Kościoła, jak i całe chrześcijaństwo mają za zadanie służbę człowiekowi, służyć różnym kulturom, które przenika nowymi wartościami i podnosi¹.

Ukształtowaną formą liturgii afrykańskiej jest Msza św. odprawiana w obecnej Republice Demokratycznej Konga, a dawnym Zairze. Ta Msza św. stanowi przykład inkulturacji, w którym liturgia posoborowa szuka zakorzenienia w kulturze afrykańskiej.

Artykuł powyższy stara się zapoznać ze zmianami, które dokonały się w liturgii Mszy św. w Zairze od 1969 r. do 1988 r. Zapytajmy więc: jaka jest kolejność obrzędów Mszy św.? Następnie znajdziemy specyfikę, w której wyraża się tradycja afrykańska. W podsumowaniu odpowiemy: na ile Msza św., sprawowana według kultury afrykańskiej daje głębsze przeżycie spotkania z Bogiem.

ZAKORZENIENIE SIĘ LITURGII W RODZIMEJ KULTURZE

Liturgia jest wyrazem życia Kościoła. Poprzez liturgię sprawuje się jedyne misterium Chrystusa będące rzeczywistością zbawczą. Misterium Chrystusa jest ponad czasowe i niezależne od miejsca. Z drugiej strony dokonuje się w konkretnym środowisku cywilizacyjno-kulturowym. Zatem kultura w swoim szerokim znaczeniu ma wpływ na kształt liturgii. Zaś liturgia wpływa na człowieka, a tym

¹ Por. J. G r z e ś k o w i a k, *Liturgia jako miejsce przenikania wiary i kultury*. [w:] Poznańskie Studia Teologiczne. T. IV (1983) s. 249–250.

samym na kulturę². Misyjny charakter liturgii wyraża się w tym, że liturgia zakorzenia się, przenika kulturę ludów ewangelizowanych. Sobór Watykański II dał znaczne możliwości w tym zakresie dla liturgii³. Misjonarze mają zasługi, gdy chodzi o przystosowanie języka miejscowego do liturgii. Ludzie różnych ras, języków i narodów uczestniczą w liturgii sprawowanej w ich własnym języku. Komisje Liturgiczne na szczeblu regionu, czy poszczególnych krajów przyczyniły się do dostosowania liturgii do zwyczajów miejscowych. Na tym polu nastąpił znaczny rozwój w krajach misyjnych. Zakony kontemplacyjne podejmują próby w zakresie dostosowania liturgii do zwyczajów, kultury krajów, w których te zakony rozwijają działalność misyjną.

Z jednej strony jako „znak czasu” jawi się różnorodność kultur, w której przyszło Kościołowi rozwijać swoją działalność. Zaś z drugiej strony wierność uniwersalnej misji zbawczej Kościoła powoduje, że Kościół nie utożsamia się z poszczególnymi kulturami. Zadaniem Kościoła jest podejmowanie dialogu z kulturami i oświecenie tych kultur światłem Chrystusa i ubogacanie się przez te kultury⁴.

Przenikanie Ewangelii do różnych kultur nazywane jest terminem inkulturacji. Termin ten jest wieloznaczny i służy do określenia dynamicznego związku, jaki dokonuje się poprzez wzajemne oddziaływanie religii i określonej kultury. W teologii chrześcijańskiej mówimy o zakorzenieniu się doktryny religijnej duchowości, a zwłaszcza kerygmatu i liturgii w rodzimej kulturze chrześcijan danego narodu⁵.

Postulat większego otwarcia się Kościoła na różne kultury znajduje swoje potwierdzenie w oficjalnych wypowiedziach Kościoła. Zapoczątkował ten nurt Synod Biskupów poświęcony katechezie w 1977 r. Następnie dokumenty papieskie potwierdziły to nastawienie⁶.

Większe możliwości zostały otwarte dla liturgii dzięki IV Instrukcji Kongregacji ds. Kultu i Dyscypliny Sakramentów dla poprawnego wprowadzenia soborowej Konstytucji o Liturgii (art. 37–40). Instrukcja ta została zatwierdzona przez Ojca Świętego Jana Pawła II dnia 25 stycznia 1994 r⁷. Oficjalna nauka Kościoła dopuszcza pluralizm

² Por. J. H. S o b e c z k o, *Inkulturacja liturgiczna w Polsce*. [w:] *Liturgia Sacra* 1–2 (1996) s. 33.

³ Por. KL 37; DM 10.

⁴ Por. J. M c C a b e, *The Challenge of liturgical Inculturation*. Directions AMECEA Colloquium. [w:] *Spearhead* (92) 1986 s. 6.

⁵ Por. S. J a n e c z e k, *Inkulturacja*. [w:] *Encyklopedia Katolicka* T. VII. Lublin 1997 s. 234.

⁶ Por. J a n P a w e ł II, *Catechesi tradendae* n.53; *Slavorum Apostoli* n. 21; *Redemptoris missio* n. 52, 54.

⁷ *Liturgie Romaine et L'inculturation. IVe Instruction pour une juste application de la Constitution Conciliaire sur la liturgie* nn. 37–40. *Notitiae*

w liturgii. Pluralizm w liturgii pozwala na lepsze wyrażenie przekazu ewangelicznego w różnych kulturach. Liturgia naszych czasów winna być zdolna do wyrażenia się w każdej kulturze, zachowując własną tożsamość, w wierności tradycji otrzymanej od Chrystusa. Wyżej wymieniona Instrukcja wymienia stałe, niezmiennie elementy w liturgii takie jak: Pismo św., zgromadzenie (przede wszystkim eucharystyczne) niedzielne, doroczna pascha, rok liturgiczny i posługa święceń⁸. Wspomniana Instrukcja mówi o inkulturacji liturgii, co jest pewnego rodzaju novum. Dotychczasowe dokumenty Kościoła mówiły o „przystosowaniu liturgicznym” (aptatio, adaptatio). Tę inkulturację w zakresie liturgii winny przygotować następujące czynności: tłumaczenie Pisma św. na język miejscowy, ocena sytuacji Kościoła w obliczu kultury albo kultur danego kraju; potrzeba kompetentnych osób znających zarówno ryt rzymski, jak i miejscowe wartości kulturowe. Kościołom lokalnym przyznane są większe możliwości w tym zakresie. Odpowiedzialność w sprawach inkulturacji spoczywa na Konferencji Episkopatu⁹. Reasumując można powiedzieć, że IV Instrukcja wyjaśnia nr 37–40 soborowej Konstytucji o Liturgii biorąc pod uwagę ograniczenia i warunki prawdziwej inkulturacji w liturgii, szczególnie w młodych Kościołach. Instrukcja przypomina, że inkulturacja nie może być oddzielona od innych form działalności ewangelizacyjnej.

W trzydzieści lat od ogłoszenia soborowej Konstytucji o Liturgii – Instrukcja zaznacza wielki etap na drodze duszpasterstwa liturgicznego w młodych Kościołach. Jednak jej zastosowanie musiało być z konieczności uzupełnione pewnego rodzaju ilustracją i przykładem.

Po licznych i pogłębionych badaniach, uzupełnieniach i zmianach w określeniach, tekst zatwierdzony przez Ojca Świętego został podany do publicznej wiadomości przy okazji otwarcia Synodu Biskupów dla Afryki. Jeden z uczestników tego wydarzenia tak pisał: „Szczęśliwa zbieżność, która dała okazję uczestnikom Mszy św. otwierającej Synod, jak też i telewizjom, odkryć w rytmicznych śpiewach i tańcach, w gestach procesyjnych, w rycie okadzenia, który towarzyszył modlitwie powszechnej i modlitwie eucharystycznej – bogactwo jakim niektóre Kościoły Afryki dały rozkwit w liturgii otrzymanej od Kościoła rzymskiego. To jeszcze bardziej można było dostrzec w sercach ludzi czarnego kontynentu, w odblaskach kolorów, w wyrazie ciała i w sposób jeszcze głębszy w ożywieniu ducha. Tego rodzaju celebrowanie w bazylice św. Piotra prezentowała się jako potwierdzenie dla przedsięwzięć nieszkodliwych w przyswajaniu liturgii rzymskiej

332:1994 s. 116–151. Tekst w j. polskim. [w:] Liturgia Sacra 1–2 (1996) s. 5–32.

⁸ Tamże nr 22–27.

⁹ Tamże nr 28–30.

przez różne narody: w ich rytmach, gestach, językach i w kolorach. Rzym widział swoją liturgię i cieszył się nią, jak psalmista: „Wszystkie narody klaskajcie w dłonie, wysławiajcie Boga w okrzykach radości (Ps 46, 2)”¹⁰.

W związku z podejmowaniem inkulturacji w zakresie liturgii powstaje wiele problemów i otwierają się różne możliwości. Można powiedzieć, że jest to przyszłościowe, profetyczne wezwanie, które spowoduje u wiernych doświadczenie głębszej wiary ugruntowanej w ich własnej kulturze i zarazem jednoczy z doświadczeniem wiary całego Kościoła¹¹.

Jedną z pierwszych prób inkulturacji na polu liturgii była Msza św. w rycie zairskim. Prace nad przygotowaniem mszału dla Zairu trwały długo, prawie 20 lat. Już w 1961 r. biskupi w czasie VI Zgromadzenia Plenarnego Episkopatu kongijskiego zauważyli, że liturgia wówczas sprawowana nie była dostosowana do kultury i tradycji miejscowej ludności. Wierni nie przeżywali liturgii. W tym czasie Sobór Watykański II swoją wiekopomną Konstytucją o liturgii *Sacrosanctum Concilium* otworzył szerokie możliwości dla adaptacji liturgicznej zgodnie z kulturą i tradycją poszczególnych narodów. Owocem tego dzieła była całkowita rewizja dotychczasowych ksiąg liturgicznych, sprawowanie liturgii w językach narodowych, większe zaangażowanie wiernych w liturgii. W Konstytucji czytamy: „Kościół otacza opieką i rozwija duchowe zalety i dary różnych plemion i narodów; życzliwie ocenia wszystko to, co w obyczajach narodowych nie wiąże się w nierozzerwalny sposób z zabobonami i błędami, i jeżeli może, zachowuje to nienaruszone, a nawet niekiedy przyjmuje do samej liturgii, o ile to odpowiada zasadom prawdziwego i autentycznego ducha liturgii” (KL 37). Zaś Dekret o działalności misyjnej Kościoła podkreśla, że „Kościół powinien wrosnąć w te wszystkie społeczności w taki sam sposób, w jaki Chrystus włączył się przez swoje wcielenie w pewne społeczne i kulturalne warunki ludzi, wśród których przebywał” (DM 10).

Pierwsze próby dostosowania liturgii do kultury miejscowej w Zairze zostały podjęte w 1969 r. Konferencja Episkopatu Zairskiego zwróciła się do Kongregacji Kultu Bożego z prośbą o zezwolenie na używanie zairskiego rytu celebracji eucharystycznej ad experimentum. W związku z tym został przesłany schemat tego rytu. Najpierw ten schemat został przeanalizowany w Kongregacji Kultu Bożego. Następnie odbyło się wspólne posiedzenie Kongregacji Kultu Bożego i Kongregacji do Spraw Ewangelizacji Narodów nad przedstawio-

¹⁰ J. E v e n o u, *La IV Istruzione per una corretta applicazione della costituzione conciliare sulla Liturgia (nn. 36–40). Presentazione.* [w:] *Rivista Liturgica* 82:1995 s. 401.

¹¹ Por. J. M c C a b e, art. cyt., s. 11.

nym schematem. Kongregacja Kultu Bożego zezwoliła na stosowanie wspomnianego obrzędu ad experimentum dnia 15.06.1974 r., z uwzględnieniem wskazań podanych w III Instrukcji wykonawczej do Konstytucji o Liturgii wydanej w 1970 r¹².

Po kilku latach eksperymentalnego używania rytu zairkiego Episkopat Zairu przesłał do Kongregacji do Kultu Bożego dwa teksty: Prezentacja zairkiego rytu celebracji eucharystycznej i Teksty zairkiego rytu Mszy świętej. Po przesłaniu pewnych uwag poczynionych przez Kongregację Nauki Wiary, Konferencja Episkopatu Zairu przesłała nowy tekst zatytułowany: *Zairski ryt celebracji eucharystycznej*. Ten tekst zastał uważnie przestudiowany i omówiony na sesji zwyyczajnej Kongregacji Kultu Bożego w dniu 3.03.1986 r. Nasuwające się uwagi odnośnie tego tekstu przesłano biskupom zairskim. Episkopat powołał specjalną Komisję celem poprawienia tego tekstu. Komisja przygotowała też spotkanie z przedstawicielami Kongregacji celem sfinalizowania tego zadania. Sekretarz Kongregacji Kultu Bożego, abp V. Noe i jego współpracownik o. J. Evenou przybyli z wizytą do Zairu. Odwiedzili stolicę tego kraju Kinshasa, diecezję Kisantu, Wyższe Seminarium Duchowne w Mayidi i w Lisala. Ta wizyta pozwoliła zapoznać się z życiem Kościoła w Zairze, jak również z kulturą i zwyczajami afrykańskimi. Podczas tej wizyty abp V. Noe i o. J. Evenou uczestniczyli w dwóch Mszach św. odprawianych w rycie zairskim. Odbyły się też dwa spotkania delegacji kongregacji i specjalnej komisji episkopatu zairkiego. Po uwzględnieniu drobnych uwag natury rubrycystycznej i dotyczącej tekstu, tekst został ostatecznie dopracowany. Kongregacja Kultu Bożego zatwierdziła Mszał rzymski dla diecezji Zairu dn. 30.04.1988 r¹³. Ryt zairski oparty jest na liturgii rzymskiej Mszy świętej, wprowadzono pewne nowe elementy i niewielkie zmiany. Porządek Mszy św. według rytu rzymskiego i liturgii zairskiej zawiera tę samą strukturę:

- obrzędy wstępne
- liturgia Słowa
- liturgia Ofiary
- obrzędy zakończenia.

W poszczególnych częściach struktury Mszy św. zachodzą pewne różnice. Bardziej rozbudowane są obrzędy wstępne w zairskiej Mszy świętej. Rola komentatora w obrzędach wstępnych polega na podaniu pewnych rodzimych tradycji pod rozwagę i refleksję. W obrzędach wstępnych ma miejsce zanoszenie prośb do Matki Bożej i Świętych,

¹² *Liturgicae instaurationes* (05.09.1970). AAS 62:1970 s. 692–704.

¹³ Por. *Le Missel Romain pour les Diocèses du Zaïre*. Notitae 24:1988 s. 454–457. S. C i c h y, *Mszał rzymski dla diecezji Zairu*. [w:] *Collectanea Theologica* 60(1990) fasc. I, s. 63–64.

jak również zmarłych przodków, aby przyłączyli się do wspólnoty i wstawiali się za nami. Obrzęd pokutny w rycie rzymskim należy do obrzędów wstępnych i ma miejsce przed „Chwała na wysokości Bogu...”, które w rycie zairskim kończy liturgię Słowa. Inna zmiana dotyczy przekazania znaku pokoju. W rycie rzymskim należy do liturgii Eucharystii jako przygotowanie do Komunii. Msza święta w rycie zairskim posiada ten moment jako część rytu pokutnego. Według tych zmian w rycie zairskim na początku Mszy świętej nie śpiewa się „Panie zmiłuj się nad nami”, ale po liturgii Słowa ma miejsce akt pokutny, który kończy się pokropieniem wodą święconą. Po tym jest znak pokoju.

Msza święta w rycie zairskim angażuje całego człowieka. Wierni tańcem wyrażają radość w czasie śpiewów „Chwała na wysokości Bogu...”, „Święty...”, albo żal za grzechy, przeproszenie w czasie, „Panie zmiłuj się nad nami...” i „Baranku Boży...”. Msza święta w rycie zairskim rozpoczyna się uroczystą procesją. Na czele procesji tańcem prowadzi się cały orszak procesyjny do ołtarza. Przygotowaniu darów towarzyszy taniec. Wierni składają dary dla potrzebujących. Są to dary w naturze. Te dary wraz z chlebem, winem i ofiarami na tacę wierni przynoszą do ołtarza składając na ręce kapłana. Zakończenie Mszy świętej jest jeszcze bardziej uroczyste. Taniec o religijnym wydźwięku ma miejsce na zakończenie liturgii Mszy świętej¹⁴.

W tym miejscu potrzebne jest wyjaśnienie odnośnie do wsta-wiennictwa przodków. Racje liturgiczne i antropologiczne odgrywają w tym ważną rolę. Te wezwania są w formie litanii i mają miejsce na początku Mszy świętej. We wprowadzeniu ogólnym zatwierdzonego rytu zairskiego podkreślone jest, że wspólnota liturgiczna uznaje swoją grzeszność przed Bogiem i dlatego wzywa tych, którzy są w bliskim kontakcie z Bogiem – świętych i przodków, aby wstawiali się za nimi. Łączność we Mszy świętej Kościoła pielgrzymującego z Kościołem tryumfującym wyraża wspólnotę i jedność z Chrystusem. Tak jak w rzymskim kanonie wzywa się sprawiedliwego Abła, Abrahama i Melchizedeka, tak też w rycie zairskim są wezwania do przodków. Uczestniczący w liturgii znajdują duchową pomoc ze strony zmarłych przodków. To wszystko wyraża, że zmarli nie są obcymi ale obecnymi w zgromadzeniu liturgicznym. Afrykańczycy odznaczają się dużym przywiązaniem do zmarłych ich przodków. Przodkowie są uważani jako środek przez który Bóg Stwórca przekazuje życie obecnemu pokoleniu¹⁵. Msza św. w rycie zairskim unocznia zgromadzeniu liturgicznemu, że jest miejscem spotkania między Stwórcą, przodkami

¹⁴ L u m e m b u K a s a n d a, *Inculturation in Action: African rites and liturgies*. [w:] SEDOS Bulletin 15 maj 1991. Vol. 23 nr 5 s. 134.

¹⁵ P o r. E g b u l e n N w a k C h r i s, *The Power of Africentric Celebration: Inspiration from the Zairean Liturgy*. New York 1994 s. 58–59.

a żyjącymi. To jest nie tylko potwierdzeniem eschatologicznego charakteru zgromadzenia liturgicznego jako pamiątki już tryumfującego Kościoła w rzeczywistości niebieskiego Jeruzalem, „gdzie Chrystus siedzi po prawicy Bożej jako sługa świątyni i prawdziwego przybytku” (KL 8). Podczas gdy w kanonie rzymskim imiona świętych są wymieniane, to we Mszy świętej w rycie zairskim nie zaznacza się imion przodków. Wspomnienie przodków ma miejsce na zakończenie prefacji. Niektórzy sądzą, że miejsce przodków w liturgii znalazło się dzięki teologii afrykańskiej¹⁶.

Podczas gdy ryt rzymski umiejscawia oczyszczenie z grzechów na początku liturgii, ryt zairski wyraża potrzebę wspólnoty między czynnikiem ludzkim a boskim jako rozpoczęcie tego wspólnego oddawania czci Bogu. Poczucie grzeszności i potrzeba oczyszczenia należą do późniejszych czynności aktu pokuty. Głoszenie Słowa Bożego, po którym następuje homilia i wyznanie wiary znajduje oddźwięk w zgromadzeniu wiernych poprzez potrójną odpowiedź: akt pokutny, znak pokoju i modlitwę powszechną. Pierwszą z tych odpowiedzi jest akt pokutny. Ten porządek ma swoje uzasadnienie w tym, że Słowo Boże jest skuteczne i wyzwalające. Ono niesie zobowiązanie dla wspólnoty chrześcijan. Buduje zaufanie ludu Bożego i oczyszcza ich serca. Oczyszczenie z grzechów jest wyrażone w akcie pokuty, którego układ był inspirowany afrykańskim rytuałem i dialogowaną formą. Umieszczenie aktu pokutnego w tym układzie jest dostrzeżone jako znak nawrócenia spowodowany głoszeniem Słowa Bożego, które objawia się nam, uświadamia, że jesteśmy grzeszni. Dalej Słowo Boże powoduje głębszą motywację do nawrócenia. Afrykańczycy, gdy spotykają się mają zwyczaj wymieniać wszystkie pozdrowienia. Następnie słuchają przesłania, które ktoś im ogłasza. Podobnie rzecz się ma w innych rytach afrykańskich jak chociaż – Msza w plemieniu Ibo w Nigerii, gdzie akt pokutny ma miejsce po wyrażeniu odpowiedzi na Słowo Boże po homilii¹⁷. Uczestnicy zgromadzenia liturgicznego winni bardziej uświadamiać sobie więź z Bogiem poprzez Słowo Boże, które jest im głoszone. Według afrykańskich zwyczajów ryt oczyszczenia może być dokonany tylko po odpowiednim przygotowaniu. Akt pokutny w tym miejscu nabiera swojej wagi i znaczenia. Pokropienie wodą święconą jest częścią aktu pokuty zarówno w rycie rzymskim jak i rycie zairskim. Z tą różnicą, że w rycie rzymskim ma to miejsce na początku Mszy świętej przypominając zgromadzeniu liturgicznemu o otrzymanym sakramencie Chrztu świętego. Podobnie i w rycie zairskim pokropienie jest formą oczyszczenia z grzechów, która wiernym przypomina Chrztost święty.

¹⁶ Tenże, s. 61.

¹⁷ Tamże, s. 62.

Po akcie pokuty następuje druga odpowiedź na Słowo Boże jakim jest przekazanie pokoju. Ta praktyka różni się od praktyki rzymskiej. Chociaż starożytna praktyka znajdująca się w *Didache* – „Nauce Dwunastu Apostołów” mówi o pojednaniu przed rozpoczęciem Eucharystii. Jest też inna tradycja starożytna, która umiejscawia „pocałunek pokoju” bezpośrednio po modlitwie powszechnej. Podobnie też we Mszy świętej w rycie zairskim, gdzie znak pokoju ma związek z aktem pokutnym. Przekazanie pokoju jest zewnętrznym zmanifestowaniem wewnętrznego nawrócenia i pojednania. Odnowienie zerwanej przyjaźni w Chrystusie wyraża się w znaku przekazania pokoju. Znak pokoju jest uwieńczeniem aktu pojednania, ogłasza pokój na nowo otrzymany i umocniony między ludźmi jak również jedność między Bogiem i ludźmi. Pojednanie ma miejsce przed sprawowaniem Eucharystii według słów Jezusa: „Najpierw idź i pojednaj się z bratem swoim! Potem przyjdź i dar swój ofiaruj” (Mt 5, 24). Przekazanie pokoju dopełnia akt pojednania.

W zwykłym rycie mszy zairskiej znak pokoju ma miejsce po obrzędzie pokutnym, który kończy liturgię Słowa. W parafiach gest ten wyraża się w zwykłym uścisku dłoni, ale wprowadzenie do rytu zairskiego mówi o formie alternatywnej wyrażającej się w obmyciu rąk, w jednym i tym samym naczyniu z wodą. Jest to znak oczyszczenia, wyrażający jedność i pojednanie. Jest to wzruszający i ekspresywny wyraz przebaczenia: obmywam się ze wszystkiego, co mógłbym mieć przeciwko tobie¹⁸. Trzecią odpowiedzią jest modlitwa powszechna. Ta modlitwa oznacza braterstwo wierzących, którzy modlą się w różnych potrzebach świata. Zgodnie z panującym w niektórych terenach zwyczajem pali się kadzidło¹⁹.

ADAPTACJA OBRZĘDÓW LITURGII RZYMSKIEJ DO ELEMENTÓW KULTURY AFRYKAŃSKIEJ

Ponieważ liturgia jest sprawowaniem jedyne go misterium Chrystusa, jako rzeczywistości zbawczej posiadającej charakter ponadczasowy i niezależnej od miejsca, to jednak dokonuje się w warunkach czasowo-przestrzennych tzn. w konkretnym środowisku cywilizacyjno-kulturowym. Kultura w szerokim pojęciu ma wpływ na kierunek liturgii. Podobnie zaznacza się wpływ liturgii na człowieka, jak i na samą kulturę²⁰. Skoro przez liturgię wierni oddają cześć Bogu w spo-

¹⁸ Por. A s c a r J. C h u p u n g c o, *Inculturazione e liturgia: i termini del problema*. [w:] *Rivista Liturgica* 82:1995 s. 382.

¹⁹ Por. E g b u l e n N w a k C h r i s, dz. cyt., s. 64.

²⁰ Por. H. J. S o b e c z k o, *Inkultuacja liturgiczna w Polsce*. [w:] *Liturgia Sacra* 1-2:1996 s. 33.

łeczności, we wspólnocie; tym samym zewnętrzny wyraz czci i uwielbienia Boga winien wyrażać to, czym ludzie żyją. Elementy zewnętrzne występujące w liturgii takie jak: słowo, gesty, taniec, ornamenty liturgiczne, śpiew mogą być wzięte z własnej kultury. Wówczas wierni czują się nie jak obcy, ale jako domownicy. Wtedy liturgia ma charakter rodzinny, wspólnotowy. Jednocześnie liturgia winna kultury zachęcać do oczyszczenia się i uświęcania, albowiem natura liturgii ściśle powiązana jest z naturą Kościoła²¹. W tym wszystkim winna być zachowana jedność Kościoła, który odnawia się poprzez ubogacenie się wewnętrznego wyrazu liturgii, zgodnie z tradycją i kulturą poszczególnych narodów, zachowując części liturgii niezmiennie pochodzące z ustanowienia Bożego. Liturgia Kościoła powszechnego przyjmuje pewne elementy kulturowe danego kraju. Istota kultu katolickiego nie ulega zmianom²².

Kultura Zairu, w naszym wypadku została poddana procesowi ewangelizacji. Można powiedzieć, że liturgia przyczyniła się do tego, że wiara katolicka bardziej zakorzenia się w kulturę Zairu²³.

Zaznaczone było, że elementy zewnętrzne występujące w liturgii dostosowane są do kultury i tradycji Zairu. Afrykanizacja wyraża się również w wystroju wnętrza miejsca kultu, w szatach liturgicznych i ich barwie. Szaty liturgiczne wykonane są z materiału używanego w Afryce. Zewnętrzne rzeczy w liturgii, takie jak: ołtarz, tabernakulum, siedzenia i szaty pełniących funkcje zdobią różnobarwne tkaniny stwarzając specyficzny nastrój uroczystości. Kapłan zakłada czapkę koloru czarnego z białymi piórami. Jest to charakterystyczne afrykańskie nakrycie oznaczające jego urząd pośrednika między światem widzialnym a niewidzialnym²⁴. W rękę trzyma coś w rodzaju berła królewskiego. Wykonane jest z zasuszonego kawałka zwierzęcia kopytnego. Są to tak zwane „insygnia władzy plemiennej”. Afrykańczycy uważają kapłana sprawującego święte czynności za „wodza zgromadzenia liturgicznego”. W procesji na wejście, czy intronizacji Ewangelii towarzyszą kapłanowi dwaj „usługujący” niosący dzidy. Jest to nawiązanie do tradycji afrykańskiej, w której wodzowi wioski przysługuje dwóch wojowników, w celu bezpieczeństwa²⁵. Szacunek dla ołtarza wyraża kapłan dotknięciem czoła do ołtarza. Oka-

²¹ Por. *Liturgie Romaine et L'Inculturation. IV^e Instruction pour une juste application de la Constitution Conciliaire sur la liturgie nn. 37–40. Notitiae 1994 n. 3 s. 124.*

²² Por. KL n. 21.

²³ Por. T. B u r z y c a, *Mszal rzymski dla diecezji Zairu jako przykład inkulturacji liturgii posoborowej do tradycji afrykańskiej*. Lublin 1965 (mps) s. 23.

²⁴ Por. J. G r z e ś k o w i a k, art. cyt., s. 247.

²⁵ Tamże s. 89.

dzenia ołtarza mają charakter uroczysty podobnie, jak przepisane jest przez rubryki liturgiczne dla Mszy św. uroczystej w rycie rzymskim. Podczas liturgii Słowa lektorzy proszą o błogosławieństwo. Każdy, który podejmuje się głoszenia Słowa Bożego winien mieć specjalne potwierdzenie przez tego, który przewodniczy liturgii. Przed każdym czytaniem lektor idzie do kapłana, który siedzi na fotelu, oddając szacunek skłonem głowy, prosi o błogosławieństwo. Kiedy lektor otrzymuje błogosławieństwo wyraża wdzięczność temu, który udziela. W rycie rzymskim diakon przed głoszeniem Ewangelii prosi o błogosławieństwo. Dlaczego ryt zairski rozciąga tę praktykę na lektorów? Jednym z wyjaśnień jest to, że przewodniczący liturgii jest uważany, tak jak wódz wioski. Nikt nie może w zgromadzeniu mieszkańców wioski przemawiać bez pozwolenia wodza wioski. Władza przemawiania jest delegowana indywidualnym członkom należącym do wspólnoty wioski. Ta praktyka w rycie zairskim umacnia pozycję przewodniczącego liturgii, który sprawuje święte czynności w imię Chrystusa. Głębsze wyjaśnienie zawiera się w tym, że błogosławieństwo uzdalnia lektora do skuteczniejszej służby w zgromadzeniu liturgicznym przez wylanie Ducha Świętego. Przed czytaniem Ewangelii kapłan unosi w górę ewangeliaż, a wierni witają księgę radosną aklamacją. Przepowiadanie Słowa Bożego – homilia jest w formie dialogu kaznodziei z ludem zebrany w kościele. Reakcja jest żywa w czasie dialogu celebransa z wiernymi. Niekiedy stosowana jest inscenizacja, aby unaocznić, zobrazować prawdy wiary. Trzeba przyznać, że Afrykańczycy mają wrodzone zdolności do przemawiania, przedstawiania. Czynią to, jak aktorzy na scenie. Potrafią całymi godzinami prezentować program wcześniej przygotowany.

Są inne elementy w liturgii zairskiej, które noszą na sobie znamię miejscowej kultury i tradycji. Ceremonia przewiduje pewne różnice w przynoszeniu darów do ołtarza. Procesja z darami odbywa się ze śpiewem, tańcem i słowami przy przekazywaniu darów. Całe zgromadzenie wypowiada słowa przekazywania darów, a nie tylko sam kapłan. Dary pochodzą od ludzi i wyrażają ich pracę i trud. Modlitwa dziękczynna zwana prefacją nosi na sobie znaki miejscowej kultury i tradycji. W teologicznej części tej modlitwy dziękczynienie i uwielbienie wyrażone jest w słowach, w których Afrykańczycy dziękują Bogu: „Panie, Boże nasz, Tobie dziękujemy, Ciebie wielbimy, Ciebie, naszego Boga i naszego Ojca. Ciebie, słońce zbyt jasne dla naszego spojrzenia. Ciebie wszechmogącego, Ciebie, wszystko widzącego. Ciebie, Pana człowieka, Pana życia. Pana wszystkich rzeczy”²⁶. W chrystopologicznej części tej modlitwy składane jest uwielbienie za Jezusa Chrystusa, który jest Słowem dającym życie. Bóg Ojciec Słowem

²⁶ *Le Missel Romain pour les Diocèses de Zaire*. Notitiae 24(1988) s. 470–471.

stworzył niebiosy i ziemię; lasy, rzeki i jeziora. Tym potężnym Słowem zostały stworzone zwierzęta, które żyją w lasach; ryby, które żyją w rzekach²⁷.

Trzeba podkreślić rolę muzyki afrykańskiej w liturgii Mszy św. zairskiej. Zewnętrzna forma liturgii wyrażona jest w śpiewie, tańcu i grze na instrumentach. Konstytucja o Liturgii daje wyjaśnienie odnośnie tej sprawy: „Ponieważ w niektórych krajach, zwłaszcza na misjach, żyją ludy posiadające własną tradycję muzyczną, która ma doniosłe znaczenie dla ich życia religijnego i społecznego, należy odnieść się do tej muzyki z szacunkiem i przyznać jej odpowiednie miejsce w kształtowaniu zmysłu religijnego tych ludów oraz w dostosowaniu kultu do ich charakteru, w myśl art. 39 i 40. Dlatego przy muzycznym kształceniu misjonarzy trzeba pilnie troszczyć się o to, aby w miarę możliwości umieli pielęgnować tradycyjną muzykę tych ludów tak w szkołach, jak i w liturgii” (KL 119).

Nastrój liturgii sprawowanej na kontynencie afrykańskim podnosi żywy śpiew, uderzenie w bębny oraz taniec. Śpiew ludu jest wykonywany naprzemian z chórem. Rytm tego śpiewu wybijają bębny. Taniec uważany jest jako zjawisko religijne występujące u większej ilości ludów i w wielu kulturach. Oprócz ofiary uważany jest za najważniejszą czynność kultową²⁸. Dalej trzeba stwierdzić, że taniec jest traktowany jako konstytutywna część gestów liturgicznych w afrykańskiej tradycji²⁹.

Podczas liturgii zairskiej taniec towarzyszy na ogół wszystkim procesjom. Kapłan z asystą zbliża się do ołtarza tańcząc w takt śpiewu antyfony na wejście. Przed nim kroczą miejscowi dostojnicy niosąc oznaki swojej godności. Wierni zaś tańczą w miejscu klaszcząc w dłonie. W rytmie tanecznym obchodzi się ołtarz przy okadaniu. Na „Chwała na wysokości Bogu...” wierni tańczą na swoich miejscach a kapłan i asysta wokół ołtarza. Taniec towarzyszy również odejściu od ołtarza.

Jeden z misjonarzy tak pisze o Mszy św. odprawianej w Zairze: „Afrykanie lubią śpiewać, tańczyć, dyskutować. W śpiewach i tańcach wyrażają swoje różne uczucia. Stąd też do Mszy św. wprowadzono pewne animacje, ruch rąk czy całego ciała, a nawet tańce³⁰”.

²⁷ Tamże s. 471.

²⁸ D. B e c k e r, *Taniec*, [w:] *Leksykon religii*. H. Wlodenfels (red.). Warszawa 1997 s. 471.

²⁹ Por. A. A. C h i s h a, *Praise the Lord with timbrel and dance (Ps 150, 4)* [w:] *Inculturating of Christianity in Africa*. Eldoret 1990 s. 195.

³⁰ S. Ś w i ę c h, *Ryt miejscowy Mszy świętej w Zairze*. [w:] *Światło Narodów* 1981 nr 11 s. 3.

PERSPEKTYWY ROZWOJU INKULTURACJI W LITURGII KOŚCIOŁA W AFRYCE

Kościół w Afryce, jako Kościół lokalny pragnie nadać wyraz afrykański swojej działalności. To jest wezwanie, które stoi przed tym Kościołem. Celem tych wysiłków jest doprowadzenie wiernych do doświadczenia głębszej wiary ugruntowanej w ich własnej i zarazem znak jedności w wierze całego Kościoła³¹. Na tym polu poczyniono pewne osiągnięcia. Świadczy o tym wypowiedź jednego z misjonarzy: „Mówi się o specyficie liturgii afrykańskiej, o przystosowaniu zwyczajów i cech rodzimych do kultu Boga, aby ten kult był bardziej ożywiony, spontaniczny, płynący z całej osobowości człowieka”³².

Należy stwierdzić, że wyżej wymieniony postulat znajduje swoją realizację w liturgii odpowiadającej duszy afrykańskiej. Takim stawianym wymogom odpowiada Msza św. sprawowana według kultury i tradycji zairskiej. Podkreślenie charakteru wspólnotowego Ofiary sprawia, że uczestniczący we Mszy św. włączają się czynnie w udział w Eucharystii. Atmosfera wspólnoty, rodziny Bożej towarzyszy uczestnikom zgromadzenia liturgicznego. Nawet przybysze są przedstawieni całej wspólnoty. Nikt nie chce czuć się jako nieznany. Pełniący posługę powitania przyczyniają się do stworzenia atmosfery rodzinnej. Temu też służy zwyczaj podawania kubka z wodą, na znak gościnności. Znaki szczególnej gościnności są okazywane dla nowoprzybyłych i dla spełniających funkcje w Kościele.

Oddawanie czci Bogu we własnej kulturze jest „znakiem czasu”. Na kontynencie afrykańskim spostrzega się rozdział między życiem a religią. Jest to pewnego rodzaju dychotomia, dwutorowość. To wszystko jest czymś obcym dla mentalności afrykańskiej. Wygląda to na pewną alienację chrześcijan od autentycznej czci, jaką winno oddawać się Bogu. Autentyczny kult ma być postrzegany, jako integralny obejmujący życie ludzi, kulturę, historię, radości, nadzieje i smutki. Bóg jest obecny i działa wśród ludzi, uświęcając ich w tych warunkach, w jakich przyszło im żyć. Bóg okazuje swój wpływ na każdą kulturę i wypowiada się poprzez kulturę. Potrzebą chwili jest uzewnętrzanie się chrześcijaństwa w kulturze afrykańskiej. Podyktowane też to jest duszpasterskimi racjami. Autentyczna cześć oddawana Bogu wyzwała w sercach ludzkich wiele spraw, które wymagają rozwiązania. Nie można przejść obojętnie nad sprawą niesprawiedliwości w świecie. To jawi się nie tylko, jako obowiązek, ale jako prawo. Każdy człowiek ma prawo, aby wypowiadał się w swojej własnej kulturze. Z tym wiąże się prawo własnego języka, używania

³¹ Por. J. M c C a b e, art. cyt., s. 11.

³² S. Ś w i ę c h, art. cyt., s. 3.

symboli, wartości i znaków itd. Szansą dla Kościołów lokalnych jest kult bardziej dynamiczny, wyzwalaający człowieka od wyobcowania się ze swojej kultury³³.

Lublin

Ks. JANUSZ GAJDA

Ks. Antoni Tronina

W POSZUKIWANIU ŚWIĘTEGO GRAALA

W toczącej się obecnie „bitwie o Polskę”, która jest w rzeczywistości bitwą o Europę, ścierają się dwie przeciwstawne opcje. Jedna opiera się na mitologii Oświecenia, druga na Objawieniu Starego i Nowego Testamentu. Dla „oświeconych neopogan” nie liczą się już wartości chrześcijańskie; co najwyżej skłonni są oni zachować spośród nich kilka gładkich hasel wypisanych na sztandarach rewolucji francuskiej. Warto zatem sięgnąć do skarbcza kultury Francji, „pierworodnej córki Kościoła”, aby uświadomić sobie powagę i świętość symboli.

Od schyłku XII wieku w chrześcijańskiej Europie legenda Graala staje się częścią ludowej tradycji, żywej do dziś w wielu krajach. Najstarszym tekstem jest starofrancuska powieść *Li contes del Graal* sławnego pisarza Chrétien de Troyes, zmarłego ok. roku 1190. Ponieważ śmierć autora przerwała pisanie tego dzieła, trudno powiedzieć, jakie było jego pierwotne przesłanie. Treścią opowiadania jest przybycie młodego rycerza Percewala na zamek króla Rybaka. Zasiadłszy wraz z królem do uczy, Percewal widzi wspaniałą procesję zmierzającą do sali biesiadnej. Najpierw jeden młodzieniec niesie białą włócznię, której ostrze czerwieni się krwią. Dwaj inni paziowie ze wspaniałymi świecznikami towarzyszą dziewczynie (dameisele), niosącej w dłoniach szczerozłoty *Graal* wysadzany drogimi kamieniami; jego blask zaćmiewa światło lamp. Wreszcie inna dziewczyna wnosi srebrną czaszę. Percewal nie potrafi podczas tego widowiska otworzyć ust, by zapytać króla o jego sens. Po wieczerzy wszyscy biesiadnicy idą spać. Obudziwszy się nazajutrz, Percewal stwierdza, że został sam na zamku, a wszyscy inni w tajemniczy sposób zniknęli. Znacznie później, podczas spowiedzi w Wielki Piątek, dowie się od pustelnika, iż ów *Graal* był świętym naczyniem, w którym podawano

³³ J. M u s t i s o - M b i n d a, *Inculturation: chalange to the African local Church*. [w:] *Inculturation: Its meaning and urgency*. Nairobi 1986 s. 78–79.